

**LIST APOSTOLSKI  
DOMINICAE CENAE  
OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II  
DO WSZYSTKICH BISKUPÓW KOŚCIOŁA  
O TAJEMNICY I KULCIE EUCHARYSTII**

**III. DWA STOŁY PAŃSKIE I DOBRO WSPÓLNE KOŚCIOŁA**

**STÓŁ SŁOWA BOŻEGO**

**10.** Wiadomo, że sprawowanie Eucharystii od najdawniejszych czasów łączyło się nie tylko z modlitwą, ale także z czytaniem Pisma Świętego i śpiewem całego zgromadzenia. Dzięki temu można było od dawna odnieść do Mszy świętej owo porównanie Ojców o dwóch stołach, na których Kościół zastawia dla swoich dzieci Słowo Boże i Eucharystię: Chleb Pański. Wypada więc teraz wrócić do tej wcześniejszej części Świętego Misterium, które nazywa się obecnie najczęściej liturgią Słowa - i jej poświęcić nieco uwagi.

Czytanie wybranych na dany dzień fragmentów Pisma Świętego zostało przez Sobór poddane nowym kryteriom i wymogom.<sup>[54]</sup> W wykonaniu tych soborowych zasad otrzymaliśmy nowy zbiór czytań, w których do pewnego stopnia stosowana jest zasada ciągłości odczytywanych fragmentów, a także zasada udostępniania całości Ksiąg Świętych. Wprowadzenie do liturgii Słowa psalmu z responsoriami przybliży uczestnikom najwspanialszy zasób biblijnej poezji Starego Zakonu. Fakt zaś, że odnośne teksty są odczytywane lub odśpiewywane w języku ojczystym, sprawia, że wszyscy mogą w tej części liturgii Mszy świętej brać udział z pełnym zrozumieniem.

Nie brak jednakże i takich, którzy - wychowani jeszcze na dawnej liturgii w języku łacińskim - odczuwają brak tego „jednego języka”, który na całym świecie był także zewnętrznym wyrazem jedności Kościoła, a przez swój dostojny charakter budził głębokie odczucie eucharystycznej Tajemnicy. Należy okazywać nie tylko zrozumienie, ale i pełne poszanowanie dla tych poglądów i pragnień, a także - o ile możliwości - wychodzić im naprzeciw, jak to zresztą jest przewidziane w nowych zarządzeniach.<sup>[55]</sup> Kościół katolicki posiada szczególne zobowiązania wobec łaciny, wspaniałego języka starożytnego Rzymu i wszędzie, gdzie można, winien temu dać wyraz.

I rzeczywiście te możliwości, jakie stworzyła tutaj odnowa posoborowa, w wielu wypadkach zostają wykorzystane w ten sposób, że stajemy się świadkami i uczestnikami prawdziwej celebracji Słowa Bożego. Powiększa się także liczba osób, które w tej celebracji biorą czynny udział. Powstają całe zastępy lektorów i kantorów czy kanterek, które z całą gorliwością poświęcają się tej sprawie. Słowo Boże, Pismo Święte zaczyna żyć nowym życiem w wielu wspólnotach chrześcijańskich. Zgromadzeni uczestnicy liturgii śpiewem przygotowują się do słuchania Ewangelii, która głoszona bywa z należąca czcią i miłością.

Stwierdzając to wszystko z wielkim uznaniem i wdzięcznością, nie można zapominać, iż pełna odnowa stawia wciąż jeszcze przed nami szereg wymagań. Wymagania te wyrażają się w nowej odpowiedzialności za Słowo Boże przekazywane liturgicznie w różnych językach, co zapewne odpowiada uniwersalnemu charakterowi i przeznaczeniu Ewangelii. Owa odpowiedzialność dotyczy również samego wykonania odnośnych funkcji liturgicznych, samego ich odczytania czy też odśpiewania - co winno odpowiadać także pewnym wymogom sztuki. Zabezpieczając te czynności przed jakąkolwiek sztucznością, trzeba wyrazić w nich równocześnie taką umiejętność, taką prostotę i zarazem dostojność, ażeby w samym już sposobie czytania czy śpiewania liturgicznego odzwierciedlił się charakter świętego tekstu.

I dlatego też owe wymagania, jakie płyną z nowej odpowiedzialności za Słowo Boże w liturgii,<sup>[56]</sup>

sięgają jeszcze głębiej, dotyczą samego usposobienia wewnętrznego, w jakim słudzy Słowa spełniają swoje zadanie w zgromadzeniu liturgicznym.<sup>[57]</sup> Odpowiedzialność ta dotyczy wreszcie samego doboru tekstów. Wybór ten został dokonany przez uprawnioną do tego władzę kościelną, która przewidziała także takie wypadki, w których można wybrać czytania lepiej dostosowane do jakiejś szczególnej sytuacji.<sup>[58]</sup> Zawsze przy tym należy pamiętać, że do całokształtu tekstów czytań mszalnych ma wstęp tylko Słowo Boże. Lektura Pisma Św. nie może być zastępowana lekturą innych tekstów, choćby nawet posiadających niewątpliwe walory religijne i moralne. Teksty te mogą być z wielkim pożytkiem wykorzystywane w homiliach. Homilia odpowiada jak najbardziej ich zastosowaniu, jeśli spełniają odpowiednie warunki treściowe - do istoty bowiem homilii należy między innymi okazywanie zbieżności pomiędzy objawioną mądrością Bożą a szlachetną i szukającą na różnych drogach prawdy myślą ludzką.

Jan Paweł II, 24 II 1980 r.